



# Pentagram

Lectorium Rosicrucianum  
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża

ISSN 1425-3569

**Redakcja**

Czasopismo Pentagram  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
redakcja@czasopismopentagram.pl  
www.czasopismopentagram.pl  
www.rozokrzyz.pl

**Redaktor naczelny**

Robert Karpierz

**Wydawca i przyjmowanie**

**prenumeratury**

Instytut *Rozekruis Pers*  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
biuro@rozekruispers.pl  
www.rozekruispers.eu  
tel. 43 843 1533

**Druk**

Zakład Poligraficzno-Introligatorski  
Poldruk  
ul. Jabłoniowa 52  
40-111 Katowice

© Copyright by Stichting *Rozekruis Pers*  
Bakenessergracht 11 - 18, Haarlem, Holland

© Copyright for the Polish translation  
by Instytut *Rozekruis Pers*

© Copyright for the Polish edition  
by Instytut *Rozekruis Pers*

All rights reserved  
Wszystkie prawa zastrzeżone

Czasopismo *Pentagram* ukazuje się  
w językach: angielskim, bułgarskim, czeskim,  
fińskim, francuskim, greckim, hiszpańskim,  
holenderskim, niemieckim, polskim,  
portugalskim, rosyjskim, słowackim,  
szwedzkim, węgierskim i włoskim.



Czasopismo  
Lectorium Rosicrucianum  
Międzynarodowej Szkoły  
Złotego Różokrzyża

Czasopismo *Pentagram* pragnie zwrócić uwagę czytelników na nowy okres, który nastąpił w rozwoju ludzkości.

We wszystkich czasach pentagram był symbolem człowieka odrodzonego, nowego człowieka. Jest on także symbolem Uniwersum i jego wiecznego stawania się, poprzez które objawiony zostaje Boski Plan.

Symbol zyskuje jednak prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy stanowi inspirację do urzeczywistnienia.

Człowiek urzeczywistniający pentagram w swoim mikrokosmosie, w swoim małym świecie, znajduje się na ścieżce transfiguracji.

Czasopismo *Pentagram* zaprasza Czytelnika do wkroczenia w nowy okres poprzez wewnętrzną, duchową rewolucję.

# Pentagram

numer 116 – 3/2019

## Gnoza jest Światłem i Prawdą

Myśliciele i filozofowie wszystkich czasów zadawali sobie pytania: W jaki sposób ludzie mogą się wyzwolić z niedoskonałego świata, w którym się znaleźli? Dlaczego ten świat jest taki, jaki jest? Czy jest on dobry, czy zły? Skoro Bóg jest miłością, dlaczego świat, będący jego dziełem, miałby być zły i oddzielony od tej miłości?

Pytania te prowadziły ich do sedna gnostycznych nauk. Według gnostycznej wykładni, przyczyną ludzkiego cierpienia jest upadek człowieka w świat materii. Świat, sam w sobie, nie jest ani dobry, ani zły, lecz jest światem ciemności i oddzielenia od Boga.

Od zawsze istnieli ludzie, którzy zmagali się z tymi podstawowymi pytaniami egzystencjalnymi, nie mogąc zaznać spokoju w tym świecie. Działając pod przymusem wewnętrznym, szukali wyższej wiedzy, Gnozy. Dlatego gnostyków można określić mianem poszukiwaczy prawdziwej wiedzy, prawdziwego poznania.

Wcześni chrześcijanie byli prawdziwymi gnostykami. Oznacza to, że mieli bezpośrednią wiedzę dotyczącą Boskiej Woli i Boskiego Planu.

Poświęcamy ten numer Pentagramu tematowi Gnozy i gnostycyzmu – poznaniu i doświadczeniu jedności i wiecznego życia.

## Spis treści

Gnostyczne impulsy z mistycznego świata **2**

Czym jest prawdziwa nauka? **10**

Gnoza jest powszechną Prawdą **16**

Gnoza Walentyna **20**

Wewnętrzna ścieżka Gnozy **24**

Impresje ze Świątyni **32**

Okładka:  
Nasz świat jest pustynią - zdjęcie Sahary z rejonu Algierii.

# Wewnętrzna ścieżka Gnozy

*Mówię wam o ukrytej, świętej ścieżce nazywanej Gnozą – tak brzmią słowa Zbawiciela w jednym ze starożytnych hymnów. To krótkie stwierdzenie kryje w sobie dwa ważne fakty. Po pierwsze, Gnoza nie jest synonimem bierności, nie jest nam „podawana na tacy”. Jest drogą, którą należy kroczyć, którą trzeba pokonać, a to wymaga aktywnego rozwoju wewnętrznego, obejmującego i transformującego całą naszą osobowość. Po drugie, ukazuje się nam tę ścieżkę, którą praktykowano już przed nami, i rozwija się ją dla nas.*

Znanym nam językiem Ewangelii, Jezus mówi:

*Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przeze mnie.<sup>1</sup>*

Wskazuje On również na konieczność bycia uczniem:

*Jeśli kto chce iść za Mną, niech zaprze się samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z Mego powodu, ten je zachowa.<sup>2</sup>*

## Ja Jestem drogą...

Ta ukryta, święta droga zwana Gnozą stanowi prastare, a jednak wciąż bardzo aktualne wezwanie, skierowane do wszystkich, którzy chcą słuchać. Wezwanie to przychodzi do ludzkości w regularnych odstępach czasu, lecz tylko nieliczni są w stanie je zrozumieć, a jeszcze bardziej nieliczni – urzeczywistnić. We wszystkich czasach, w których wiedza o ścieżce zdawała się zanikać, na ratunek przybywali wysłannicy, by odnowić ścieżkę Światła i ponownie skierować uwagę ludzi na ich boskie powołanie. Mówią o tym również gnostyckie pisma indyjskie:

*Ilekoć prawo traci siły,  
głowę podnosi zaś bezprawie,  
tylekoć, o Bharatów synu,  
sam siebie na ten świat wydaję.*

*W każdym objawiam się okresie  
dla ratowania ludzi dobrych,*

*na zatracenie zło czyniącym,  
oraz dla umocnienia prawa.*

*Kto zgodnie z tym, jak jest naprawdę,  
zna moje boskie narodziny  
i czyn, ten – gdy porzuci ciało –  
nie ku powtórnym narodzinom  
zmierza, lecz ku mnie, o Ardżuno.<sup>3</sup>*

Jeszcze szerzej koncepcje te zostały opisane w jednym z Psalmów Nasseńczyków:

*Światowym Prawem Stwórczym był  
Pierwotny Umysł,  
A kolejnym był przez Pierworodnego wylany Chaos,  
Trzecim zaś otrzymane przez duszę prawo znoju:  
Dlatego otoczona wodną postacią  
Zmożona troską, podlega ona śmierci.  
Teraz kołysząc się, patrzy na światło,  
A teraz płacze nad powszechną nędzą,  
Teraz rozpacza, teraz drży z radości,  
Teraz lamentuje, teraz słyszy swe  
nieuchronne przeznaczenie,  
Teraz słyszy swe przeznaczenie, teraz umiera,  
A teraz opuszcza nas, by już nigdy nie powrócić.  
Błądząc beznadziejnie, krąży po labiryncie bóleści.  
Jednak Jezus powiedział: Ojcze, oto  
Zmagania z wszelką boleścią na Ziemi  
Pochodzącą z Twego tchnienia (gniewu),  
Ale (człowiek) usiłuje uniknąć gorzkiego Chaosu,  
I nie wie, jak przezeń przebrnąć.  
Z tego powodu, mój Ojcze, pošlij mnie,  
Wyposażony w pieczęcie zstąpię,*



Trzech Króli można uznać za symbole myślenia, woli i odczuwania. Anioł, postaniec Boży, dotyka ich w sercu, budząc w ten sposób atom Iskry Ducha. XII wiek, Katedra Autun, Francja.

*I porządek czynić będę przez wszystkie wieki,  
Objawię wszelkie misteria,  
I ukazę formy Bogów,  
I tajemnice świętej ścieżki  
Zwanej „Gnozą” będę szerzył.<sup>4</sup>*

### **Światło i ciemność**

Ta zwięzła i wyjątkowa kosmogonia zawiera dokładny opis ludzkiej duszy – oddzielonej od pierwotnego źródła życia, od Ducha – błąkającej się w świecie

materii i szukającej z niego na próżno wyjścia. Syn Boży, Jezus lituje się nad upadłą ludzkością. Prosi, aby pozwolono mu zstąpić i objawić ludziom misteria oraz nauczać świętej ścieżki Gnozy. Taka jest droga prawdziwego „religio”<sup>5</sup>, ponownego zjednoczenia z Bogiem. Ten, kto zstępuje w naturę śmierci, aby zbawić ludzkość i zjednoczyć ją z jej Stwórcą może o sobie słusznie powiedzieć:

*Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przeze mnie.*

Jak ta święta ścieżka Gnozy wygląda w rzeczywistości? Aby odpowiedzieć na to pytanie, spójrzmy raz jeszcze na Psalm Naasseńczyków. Jest w nim mowa o tym, że człowiek jest istotą oddzieloną od Boga, śmiertelną duszą naturalną, odseparowaną od pierwotnego źródła życia, od Ducha. Bez Ducha Świętego, który jest jedynym prawdziwym życiem, ludzkość pozostaje przywiązana do koła narodzin i śmierci. Najgłębsza natura człowieka, wieczna Dusza Duchowa nie może się rozwinąć i wznieść do Królestwa Światła. Dlatego pozostaje utajoną zasadą zamkniętą w ciemności, w świecie materii, uwięzioną i tęskniącą za wolnością. Ta obecna w człowieku tęsknota za zbawieniem, miłością, harmonią i wiecznością jest przez niego błędnie interpretowana, co sprawia, że angażuje się on w różnego rodzaju chybione eksperymenty. Człowiek oddaje się eksperymentowaniu, ponieważ nie posiada wiedzy o swoim prawdziwym przeznaczeniu i o rzeczywistym celu istnienia, ponieważ nie posiada Gnozy. Jednakże Gnoza jest czymś więcej, niż to. W Gnozie zawarta jest ukryta siła, która nie pochodzi z tego świata, lecz bezpośrednio od Boga. Ta świetlna siła zesłana w świat ciemności ofiarowuje się tym, którzy są na nią otwarci. Dzięki niej człowiek staje się zdolny do kroczenia ścieżką Gnozy, do przezwyciężenia samego siebie i tym samym do stania się odnowioną istotą ludzką. Z pomocą tej siły utajona zasada Ducha, Dusza Duchowa, może się rzeczywiście rozwinąć.

To właśnie ta siła Gnozy pozwala na urzeczywistnienie wielkiego cudu. Misterium Magnum przeprowadza duszę przez proces transmutacji i transfiguracji. W ten sposób, jak to ujmuje Paweł, to, co śmiertelne przyodziewa się w nieśmiertelność, a śmierć zostaje pochłonięta przez zwycięstwo. Dzięki tej sile nieśmiertelna Dusza Duchowa może się wreszcie objawić. Powstanie z grobu materii i powróci do swojej boskiej ojczyzny. Nic już nie jest w stanie zatrzymać jej w tym iluzorycznym, przemijalnym świecie. Złamała pieczęcie, odkryła wszystkie tajemnice i przemierzyła eoniczne sfery w mikrokosmosie i makro-

kosmosie, nie odnosząc przy tym żadnych obrażeń. Pierwszym warunkiem tego procesu jest właściwe zrozumienie swojej pozycji w tym wielkim przedsięwzięciu. Musimy sobie na najgłębszym poziomie uświadomić, że jesteśmy istotami zrodzonymi z natury, a nie istotami boskimi. Jesteśmy jedynie nosicielami obrazu, z formy którego może się narodzić Człowiek Duchowy, jeśli zostaną stworzone do tego odpowiednie warunki.

*Ten, kto chce uczestniczyć w religio, musi wiedzieć, że zasada Światła i zasada ciemności posiadają fundamentalnie przeciwną naturę. Jeśli ktoś nie potrafi tego rozpoznać, w jaki sposób zdoła przekuć te nauki w praktykę?*<sup>26</sup>

Wgląd ten stanowi pierwszą bramę, którą adept misteriów musi przekroczyć, jeśli chce prawdziwie podążać gnostyczną ścieżką. Mniej lub bardziej utajona Iskra Ducha w nim zostanie wtedy dotknięta z dużo większą intensywnością przez boską siłę Światła, siłę Gnozy, na skutek czego tęsknota za zbawieniem stanie się w nim jeszcze silniejsza. Następnie rozpoczyna się faza Janowa, podczas której uczeń prostuje ścieżki dla Pana – „nie ja, lecz ten inny we mnie”. Jest to druga brama, którą trzeba przekroczyć.

### Zanurzony w Jezusie Panu

Ten, kto aspiruje do Gnozy, musi nie tylko wyrazić zgodę na ten proces, lecz również aktywnie w nim uczestniczyć. Dlatego konieczne jest odkrycie wszystkich przeszkód w sobie, zarówno tych poważnych, jak i tych bardziej subtelnych, które wciąż wiążą nas z naturą śmierci. Po raz kolejny człowiek intensywnie doświadcza samego siebie jako istoty zrodzonej z tej natury. Jednak jednocześnie, dzięki nowemu

---

Kai Nielsen, 1914. „Lecz Wielkie Światło przemówiło: Ciemność upadnie, aby już nigdy nie powstać” (Księga Psalmów Tomasza).



wglądowi i pragnieniu zbawienia, uświadamia sobie, dużo bardziej wyraźnie niż kiedykolwiek wcześniej, że całe jego myślenie, odczuwanie, działanie i pragnienie wymaga zupełnie nowej podstawy. Potężne siły rządzące ludzką naturą podlegają na ogół w zupełności prawu samoutwierdzenia, będącemu dominującym prawem w naturze śmierci, w której jedno stworzenie żyje kosztem drugiego. Jednak podążanie gnostyczną ścieżką na takich zasadach jest niemożliwe. Gnoza bowiem nie ma nic wspólnego z egoistyczną miłością. Fundamentalne prawo Boskiej Natury brzmi: *Kochaj Boga ponad wszystko, a bliźniego swego jak siebie samego*. Kandydat podążający ścieżką wyzwolenia duszy zyskuje coraz większe zrozumienie Prawdy i jednocześnie staje się coraz bardziej świadomy swej strukturalnej bezsilności. Dlatego odrzucenie własnej osoby jest konieczne. Oznacza ono usunięcie wpływów „ja”, jako że nowa postawa ma swoją podstawę na „nie-ja”.

Trzecia brama otwiera się i człowiek zapoznaje się z jej wymaganiami. Jest to faza doskonałego poddania się przebudzonej we własnym wnętrzu istocie Jezusowej. To właśnie rozumie się pod określeniem „umieranie w Jezusie”. Nie jest ono bynajmniej mistycznym śnieniem na jawie, lecz trzeźwą, dobrze ugruntowaną postawą życiową, w której wszystko, co może stanowić przeszkodę na ścieżce odnowy, zostaje odrzucone.

Poprzez wewnętrzną otwartość, właściwą tej postawie życiowej, Gnoza może oddziaływać z coraz większą mocą. Utajone ośrodki w systemie ciała mogą zostać teraz dotknięte i stymulowane. Jednocześnie cały system zostaje stopniowo oczyszczony ze wszystkich wpływów starej natury. Krew i fluidy nerwowe zostają naładowane nową, nie pochodzącą z tego świata siłą, dzięki której może postępować proces transmutacji.

*Jeśli kto chce iść za Mną, niech zaprze się samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie na-*

*śladowe. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z Mego powodu, ten je zachowa.*<sup>7</sup>

### **Walka przeciw duchowym pierwiastkom zła na wyżynach niebieskich**

*W końcu bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich.*<sup>8</sup>

Człowiek jest repliką kosmosu. Dlatego nazywa się go mikrokosmosem. Mikrokosmos ten jednakże zdegenerował się, kiedy centralne Słońce, Duch wycofał się z jego natury. Zamiast niego płonie w nim teraz egocentryczny ogień ciemności, będący podstawową zasadą dialektycznego porządku tego świata. Manifestacja tej podstawowej zasady – ziemską osobowość „ja”, nie jest prowadzona ręką Boga, lecz podlega całkowicie siłom ciemności. W języku dawnej Gnozy siły te nazywano Archontami i ich dwunastoma Eonami, będącymi nieświętymi siłami natury, zarządzającymi i trzymającymi w niewoli świat oraz ludzkość. Na skutek tego zewnętrzne sfery ludzkiego mikrokosmosu, tak zwany firmament auryczny, są zanieczyszczone. Firmament ten stanowi odzwierciedlenie wewnętrznej kondycji mikrokosmosu i dlatego podlega również wszystkim wpływom dialektycznych mocy i sił, dwunastu Eonom, zarządzającym całym widzialnym wszechświatem. Adept ścieżki misteriów, ścieżki wyjścia z ciemności do Światła, który chce ją doprowadzić do dobrego końca, poprzez proces transfiguracji musi stać się dosłownie całkowicie nową istotą.

Przez transfigurację (przemienienie) rozumie się tu całkowite usunięcie mrocznej podstawy i zastąpienie jej nową osobowością. Transfiguracja jest wyzwoleniem i zmartwychwstaniem prawdziwe-



go, boskiego człowieka ukrytego wewnątrz nas. W procesie transfiguracji fałszywe światła osobistego firmamentu aurycznego zostają wygaszone. Na Patmos, Jan powiedział:

*I ujrzałem nowe niebo i nową ziemię, a stare niebo i stara ziemia przeminęły.*

Zanim pojawi się nowe niebo i nowa ziemia, stara natura człowieka musi całkowicie umrzeć w Jezusie. W tej fazie ścieżki dusza zostaje przebudzona, lecz nie jest jeszcze odrodzona przez Ducha Świętego. Żeby rzeczywiście móc świętować zmartwychwstanie, trzeba najpierw zstąpić do piekieł, wyzwolić samego siebie z kręgu dialektycznych sił – Eonów i ich pułapek, podszeptów oraz pokus.

### **Ewangelia Pistis Sophia**

Ucznia na tym etapie można nazwać, za Apoloniuszem z Tyany, wędrującym przez Zodiak. Świadomie i dobrowolnie rozdziela on wszystkie wpływy astralne, zarówno na mikrokosmicznym, jak i makrokosmicznym poziomie. Wielokrotnie będzie się tu potykał i upadał. Mimo to jednak, mocą Gnozy, będzie mógł doprowadzić swoje uczniostwo w Jezusie Panu do dobrego końca. Ta walka o wyzwolenie się z astralnego ognia została opisana w wielu gnostycznych pismach, podobnie jak dążenie do uwolnienia naszej wewnętrznej Boskiej Istoty. Jak głosi trzynasta pieśń skruchy Pistis Sophii, z pomocą przychodzi uczniowi wiele sił:

*Amen, amen, powiadam wam: zanim przyszedłem na ten świat, żadna dusza nie dostąpiła Światła. I dlatego teraz, gdy przybyłem, otworzyłem bramy Światła i otworzyłem drogi prowadzące do Światła. Zatem niechaj teraz ten, którego czyny godne są misteriów, otrzyma misteria i wejdzie do Światła.<sup>9</sup>*

Droga do Światła stoi otworem przed każdym z nas. Nikt nie jest wykluczony z procesu zbawienia, chyba

że sam siebie wykluczy poprzez własne postępowanie. Ewangelia *Pistis Sophia* szczegółowo opisuje wymagania tej Ścieżki, jak również poszczególne jej etapy, jednak czyni to w bardzo zawaolowany sposób. W tej Ewangelii po raz kolejny podkreśla się, że Jezus nie został do nas wysłany z tego świata, lecz z Królestwa Światła. Wyraźnie wskazuje się tu na dwa, całkowicie odmienne porządki natury, które były ściśle rozgraniczane również w innych pismach gnostycznych. Poprzez składający się z trzynastu etapów proces, Pistis Sophia usiłuje uciec od wpływu dwunastu Eonów natury śmierci, aby wejść do wyzwalającego Trzynastego Eonu. Proces ten zostaje nam przybliżony w jej Trzynastu Pieśniach Skruchy. Pierwsza pieśń skruchy jest Pieśnią Ludzkości. Pistis Sophia odkrywa w niej prawdziwą kondycję świata i ludzkości. W drugiej pieśni skruchy, Pieśni Świadomości, dokonuje głębszego samopoznania. Kim jestem? Skąd pochodzę? Dokąd zmierzam? Trzecia pieśń skruchy jest Pieśnią Pokory. Nowy wgląd, zdobyty dzięki dotknięciu gnostycznej siły Światła, rodzi pokorę, cierpliwość i łagodność oraz zaufanie do Boga.

Prowadzi on do czwartej pieśni skruchy – Pieśni Zdrzutotania, opisującej całkowite i bezpośrednie wygaszenie wszelkich sporów, włącznie z własnymi konfliktami wewnętrznymi. Jest to zupełny rozkład starego sposobu funkcjonowania. Piąta pieśń skruchy została nazwana Pieśnią Oddania. Ścigana przez wszystkie materialne stworzenia Authadesa, Pistis Sophia woła i wypowiada swoją piątą pieśń skruchy. Wzmocniona zdobytym doświadczeniem, zaświadcza że jest całkowicie oddana Światłu. Wyraża to słowami:

*O Światło mojego zbawienia, śpiewam Twoją chwałę zarówno na Wysokości, jak i w Chaosie.*

Potem następuje szósta pieśń skruchy – Pieśń Ufności. Na tym etapie Pistis Sophia kontynuuje swoją drogę krzyżową aż do całkowitego unicestwienia

swej starej natury. Ta podróż powrotna do punktu zero natury „ja”, do wirtualnego nieistnienia „ja”, ta prawdziwa droga róży i krzyża otwiera system na wpływy budzącej się Duszy Duchowej.

Siódma pieśń skruchy jest Pieśnią Rozstrzygnięcia, lub nie-bycia. Dotyka ona najgłębszego punktu dialektycznego stanu. Jeśli oddałeś wszystko, lecz nie oddałeś swojego życia, wiedz, że nie osiągnąłeś niczego. Na tym etapie ścieżki dwanaście Eonów wykorzysta wszystkie możliwe sposoby, aby powstrzymać Pistis Sophię przed przekroczeniem linii. Siła z lwią głową zalewa ją potokiem złudzeń i iluzji.

W odpowiedzi, Pistis Sophia śpiewa swą ósmą, przełomową pieśń. I nastaje poranek! Godzina, w której jej modlitwy zostają wysłuchane! Światło zaczyna na nią spływać w zupełnie nowy sposób. Pistis Sophia po raz pierwszy świadomie doświadcza wpływu nowej mocy Światła. Jednakże absolutne zbawienie nie zostało jeszcze osiągnięte. To nowe, gnostyczne doświadczenie jest jak nowe zadanie, nowa misja, która zostaje wypełniona w kolejnych pieśniach skruchy. Zadanie to musi zostać doprowadzone do końca, aby mogło nastąpić całkowite wyzwolenie.

## Powszechna Nauka

Porównując ścieżkę Pistis Sophii z innymi pismami gnostycznymi, możemy ujrzeć, jak koło się zamyka. Widzimy ponadczasowe, powszechne dążenie do zbawienia i przywrócenia tego, co leży pochwycone pośród nocy i śmierci. Mimo, że pieśni skruchy Pistis Sophii mogą przy pierwszym spojrzeniu sprawiać wrażenie mrocznych i nieprzystępnych, to ścieżka Gnozy nie jest drogą bólu i cierpienia. Jest pełna szczęścia i radości, ponieważ prowadzi człowieka z powrotem do prawdziwego celu jego istnienia.

*Cieszcie się i radujcie, albowiem wypełnił się czas. Cieszcie się i radujcie i dodawajcie radość do radości, albowiem wypełnił się czas, abym odział się w moją*

*szatę, która była mi przeznaczona od początku i którą pozostawiłem w ostatnim misterium, aż do nadejścia czasu spełnienia.*

*Czas spełnienia to czas, gdy Pierwsze Misterium każe mi rozmawiać z wami o początku prawdy aż do jej wypełnienia i o wszystkim od najwewnętrzniejszego wewnętrznego do najzewewnętrzniejszego zewnętrznego, gdyż przez was świat zostanie uratowany. Cieszcie się i radujcie, albowiem jesteście błogosławieni przed wszystkimi ludźmi na ziemi, ponieważ to wy jesteście tymi, którzy uratują cały świat.<sup>10</sup> ☸*

<sup>1</sup> *Ewangelia Jana*, rozdział 14, wers 6.

<sup>2</sup> *Ewangelia Mateusza*, rozdział 16, wersy 24-25.

<sup>3</sup> Joanna Sachse, *Bhagawadgita czyli Pieśń Czcigodnego*, lekcja 4, 7-9, Instytut Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019.

<sup>4</sup> Hipolit, *Odparcie wszelkich herezji*, Traktat, rozdział V, wers 10.

<sup>5</sup> Słowo „religio” można tłumaczyć na dwa sposoby. Jedno tłumaczenie odwołuje się do czasownika „relegere”, który oznacza „świadomie urzeczywistniać”. Podstawą drugiego tłumaczenia jest czasownik „religare”, który oznacza „ponownie łączyć”.

<sup>6</sup> Paul Pelliot, *Un traité manichéen retrouvé en Chine*, Journal asiatique 1911, pp. 499-617, 1913, pp. 99-199, 261-392.

<sup>7</sup> *Ewangelia Mateusza*, rozdział 16, wersy 24-25.

<sup>8</sup> *List do Efezjan*, rozdział 6, wersy 10-12.

<sup>9</sup> G.R.S. Mead, *Pistis Sophia, A Gnostic Gospel*, Spiritual Science Library, Blauvelt, New York 1984, rozdział 135, str. 293.

<sup>10</sup> Jan van Rijckenborgh, *Gnostyczne Misteria Pistis Sophii. Komentarze do Księgi Pierwszej Pistis Sophii*, Instytut Wydawniczy Rozekruis Pers, Wieluń 2015, str. 23-24.



### I drzewo migdałowe zakwitło...

Drzewo migdałowe przed wejściem do świątyni Renova znów kwitnie. Delikatne płatki kwiatów ukazują swe subtelne barwy w wiosennym słońcu. Jasnofioletowe różowe kwiaty między nagimi gałęziami i krzewami są pierwszym znakiem, że natura zaczęła się odradzać. Drzewo migdałowe od dawna nazywane jest również „drzewem przebudzenia”. Dla pierwszych chrześcijan i gnostyków drzewo migdałowe było symbolem głębokiej wartości duchowej. W Egipcie, Syrii, Palestynie i sąsiednich krajach kwitnie ono już w styczniu, kiedy pozostałe drzewa owocowe są jeszcze uśpione.

W języku hebrajskim migdał nazywa się sha-ked. To samo słowo jest źródłem czasownika „przebudzenie”.

Kwiat migdałów jest obrazem przebudzenia nowego życia. Jest to symbol odrodzenia Duszy. W ten sposób możemy również spojrzeć na kwitnącą migdałową laskę Aarona. W języku misteriów laska jest obrazem ognia węzowego, w którym obudziła się nowa świadomość duszy. Starożytne hermetyczne pisma święte czasami przedstawiają obrazy kwitnącej gałązki migdałowca. Kwiat migdału o subtelnym zapachu symbolizuje pączkowanie czystego życia duszy człowieka, który porzucił stary stan życia. Kwiat migdału wystrzeliwuje z nagiej zimowej łodygi: odrodzenie, które poprzez odnowę przechodzi w przemienienie. Ten piękny symbol wciąż jest żywy. Właśnie dlatego drzewo migdałowe posadzone jest przy wejściu do świątyni Renova. I kwitnie!

